

MAREK SZAJDA
Uniwersytet Wrocławski
ORCID [0000-0002-1938-6762](https://orcid.org/0000-0002-1938-6762)

EPILOG „HISTORII ZŁUDZEŃ”. OBRAZ POLSKI W LATACH 1944–1968 WE WSPOMNIENIACH KLEMENSA NUSSBAUMA

AN EPILOGUE TO „A HISTORY OF ILLUSIONS”. PICTURE OF POLAND
IN 1944–1968 IN MEMOIRS OF KLEMENS NUSSBAUM

ABSTRACT: The article presents a fragment of memoirs of Klemens Nussbaum, former officer of Polish People’s Army (ludowe Wojsko Polskie), who fled Poland in 1969. His relation was written down after some years of living in Israel and deposited in one of archives in Tel Aviv. It bears witness to his military service, Polish–Jewish relations and the change in author’s attitude to Poland. It contains statements about experiencing anti-Semitism and about life in the Stalinist period.

KEYWORDS: Polish Armed Forces, emigration after March 1968, Klemens Nussbaum, antisemitism, Poland

Zarówno historia stosunków polsko-żydowskich, jak i tematyka wojskowości w okresie po II wojnie światowej cieszą się w Polsce dość sporym zainteresowaniem czytelników i badaczy. Wyrazem tego są nowe książki, artykuły, również tłumaczenia i publikowane w języku polskim starsze prace. Dobrym tego przykładem jest wydana niedawno *Historia złudzeń* autorstwa Klemensa Nussbauma¹, będąca jego pracą doktorską obronioną przed kilkoma dekadami na Uniwersytecie w Tel Awiwie²,

¹ Klemens Nussbaum, *Historia złudzeń: Żydzi w Armii Polskiej w ZSRR 1943–1945*, Warszawa 2016.

² *Idem*, *Helkam shel ha-Yehudim be-irgun uvi-fe’ulot ha-lehimah shel ha-Tsava ha-Polani bi-Verit-ha-Mo’atsot*, Tel Aviv 1979.

publikowana już dwukrotnie w Izraelu³. Postać autora nie jest powszechnie znana, choć w ostatnim czasie opisywano ją⁴. To właśnie jego relacja, zdeponowana w jednym z izraelskich archiwów, stanowi podstawę niniejszego opracowania źródłowego⁵. Tekst ten prezentuje żydowskie spojrzenie na Polskę i relacje pomiędzy Polakami a Żydami w okresie powojennym, jest świadectwem obecności przedstawicieli tej mniejszości w armii, ale również dopełnieniem szkicu biograficznego zamieszczonego w polskim wstępie *Historii Żydów*, a nawet samej książki⁶. Poniższe wspomnienia rozszerzają kontekst tego dzieła, można je traktować jako kolejny przyczynek do najnowszych dziejów Żydów w Polsce, tym razem autorstwa Żyda, który uciekł z Polski po Marcu 1968 r. i osiadł na stałe w Izraelu.

Życie Klemensa Nussbauma należy uznać za ciekawe, choć jednocześnie wpisujące się w pewnego rodzaju „schemat” żydowskiego losu w dwudziestowiecznej Polsce⁷. Urodził się on bowiem w 1921 r. we Lwowie, w rodzinie, jak sam to określił, robotniczej, ale o tradycjach religijnych. Okres wojny przeżył w ZSRS. Związał się z ruchem komunistycznym, będąc członkiem Komunistycznego Związku Młodzieży (Komsomol)⁸. W lipcu 1941 r. został zwerbowany do Armii Czerwonej, w której jako szeregowiec służył przez kolejne niemal 1,5 roku. Brał m.in. udział w bitwie pod Stalingradem, podczas której w listopadzie 1942 r. został ranny w nogę⁹. Kolejne miesiące aż do wiosny 1943 r. spędził w szpitalu wojskowym w okolicach Kujbyszewa. W maju zgłosił się do powstającej 1. Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki (1 DP), z którą brał udział m.in. w bitwie pod Lenino¹⁰. Wcześniej, latem 1943 r., odbył kurs podoficerski w Sielcach nad Oką (3. Pułk Piechoty), a w marcu 1944 r. został skierowany do szkoły politycznej w Moskwie¹¹. Po jej ukończeniu

³ W roku 1979 oraz 1984.

⁴ Zob.: Przemysław Benken, *Zawiedziony i niedoceniony. Historia ucieczki pułkownika Klemensa Nussbauma do Izraela w 1969 r.*, [w:] *Marzec 1968. Fakty, wydarzenia, interpretacje*, red. Arkadiusz Czwołek, Sylwia Galij-Skarbińska, Wojciech Polak, Toruń 2018, s. 251–263.

⁵ Diaspora Research Center Archive w Tel Awiwie, zespół A-7, relacja nr 20 (Klemens Nussbaum).

⁶ August Grabski, Łukasz Przybyło, *Wstęp*, [w:] Nussbaum, *Historia Żydów*, s. 8–16.

⁷ Zwłaszcza w kontekście życia i działalności żydowskich komunistów, zob.: Jaff Schatz, *Świat mentalności i świadomość komunistów polsko-żydowskich – szkic do portretu*, [w:] *Spoleczność żydowska w RPL przed kampanią antysemicką lat 1967–1968 i po niej*, red. Grzegorz Berendt, Warszawa 2009, s. 43–55.

⁸ Centralne Archiwum Wojskowe (dalej: CAW), Akta personalne: Nussbaum Klemens s. Izydora, sygn. 1507/72/237, Zeszyt ewidencyjny, [b.d.], s. 2.

⁹ *Ibidem*, k. 4–5.

¹⁰ *Ibidem*, k. 7.

¹¹ *Ibidem*. Kurs trwał do lipca 1944 r.

służył w Armii Polskiej w ZSRR jako oficer polityczny, podobnie zresztą jak jego żona Stanisława¹². W tym okresie (1944–1946) przeszedł „zawrotną” karierę zawodową, awansując od stopnia chorążego, aż po majora, a w dwa lata później podpułkownika¹³. Od 1945 r. był członkiem PPR, później PZPR. Po wojnie, w latach 1948–1951, studiował w Akademii Sztabu Generalnego, gdzie niewiele później podjął pracę (1951–1953). W 1953 r. został usunięty z szeregów armii, by powrócić do niej po odwilży 1956 r. Wątek ten jest jedną z głównych kwestii poruszanych w opracowanej relacji.

W następnym roku otrzymał mało eksponowane stanowisko zastępcy kierownika Studium Wojskowego Politechniki Warszawskiej (PW), w jeszcze kolejnym – awans na stopień pułkownika. W przerwie pomiędzy służbą wojskową pracował w Ministerstwie Przemysłu i Materiałów Budowlanych. W latach 1965–1968 Nussbaum podjął studia na Uniwersytecie Warszawskim w Studium Dziennikarskim (Zaocznym Studium Magisterskim). Tam też przygotował pracę magisterską pt.: *Rola „Wolnej Polski” w kształtowaniu postawy ideowo-politycznej emigracji polskiej w ZSRR*, obronioną w lutym 1968 r.¹⁴ Nieco wcześniej, bo w lipcu 1967 r. zaproponowano mu przeniesienie na stanowisko w jednym z terenowych oddziałów Wojsk Obrony Terytorialnej Kraju, co można było odczytać jako celowe działanie przełożonych¹⁵. W wyniku odmowy i deklaracji złego stanu zdrowia skierowano go do komisji lekarskiej, która orzekła „niezdolność do służby wojskowej w czasie pokoju” oraz „niezdolność do wojskowej służby zawodowej”, w wyniku czego został przeniesiony do rezerwy¹⁶. Tego typu działania były powszechnym doświadczeniem oficerów żydowskiego pochodzenia w „ludowym” Wojsku Polskim (IWP) tuż po wojnie sześciodniowej¹⁷. Po kampanii antysemitkiej

¹² *Ibidem*, k. 8. W okresie od sierpnia 1944 r. do maja 1945 r. Nussbaum służył w 4. Zapasowym Pułku Piechoty, gdzie był m.in. zastępcą dowódcy kompanii. W tym okresie przebywał w Białymstoku, o czym wzmiankuje we wspomnieniach. Od czerwca 1945 r. w 16. Dywizji Piechoty jako oficer polityczny.

¹³ *Ibidem*, k. 1.

¹⁴ Informacje na podst.: Archiwum Uniwersytetu Warszawskiego (dalej: AUW),teczka osobowa: Klemens Nussbaum, nr 64832, Życiorys, b.p. Również na podst.: Archiwum Uniwersytetu w Tel Awiwie (Tel Aviv University Archive, dalej: ATAU), dokumenty osobowe Klemensa (Kalmana) Nusbauma, brak sygn.

¹⁵ CAW, Akta personalne: Nussbaum Klemens s. Izzydora, sygn. 1507/72/237, Materiały opiniodawcze, Notatka służbowa z maja 1968 r., k. 21–22.

¹⁶ *Ibidem*, Materiały uzupełniające, Orzeczenie nr 8/2/67 z 12 września 1967 r. Centralnej Wojskowej Komisji Lekarskiej, k. 27–28.

¹⁷ W tym okresie stosowano różne formy usuwania oficerów żydowskiego pochodzenia. Od dyscyplinarnych, powodowanych rzekomymi postawami proizraelskimi, poprzez zwolnienia w wyniku

Marca 1968 r. zdecydował się na ucieczkę z Polski. Doszło do niej ponad rok później, gdy Nussbaumowie pod pretekstem wyjazdu do Jugosławii udali się do Wiednia i dalej do Izraela, gdzie osiedlili się na stałe¹⁸. W latach 1970–1976 Klemens był doktorantem na Uniwersytecie w Tel Awiwie. Wzmiankowana już praca doktorska była kontynuacją jego zainteresowań tematem 1 DP i szerzej: formacji wojskowych w ZSRR w okresie II wojny światowej. Ostatnie lata życia spędził w Niemczech, gdzie też zmarł w 1989 r.

Wpływową postacią była również jego żona – Stanisława Zawadecka-Nussbaum, urodzona w 1921 r. w Nadrożniowie (dzisiejsza zachodnia Ukraina). W okresie II wojny światowej pracowała jako oficer polityczny 1 DP (od 1943 r.). Po powrocie do Polski pełniła funkcję sekretarza Zarządu Głównego Ligi Kobiet (1949–1952), wiceprzewodniczącej Stołecznej Rady Narodowej (1952–1953), sekretarz generalnej Zarządu Głównego Ligi Kobiet (1958–1965), a także przewodniczącej Zarządu Głównego tej instytucji (1965–1968)¹⁹. Dwukrotnie pełniła mandat poselski na Sejm PRL III i IV kadencji (1961–1969). Przez szereg lat zasiadała w Sekretariacie Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodowej (1958–1968). Była również zastępcą członka KC PZPR (1964–1968)²⁰. Warto zauważyć, iż „przerwa” w jej życiorysie przypadła na lata 1953–1957, podobnie jak w przypadku jej męża, będącego wówczas poza armią. Bez wątplenia małżeństwo Nussbaumów należało do grupy działaczy partyjnych, mających kontakty z wpływowymi postaciami PPR/PZPR. Nie byli jednak członkami wąskiej elity partyjnej, zdefiniowanej przez Mirosława Szumiłę²¹. Ani płk Nussbaum nie należał do elity

odmowy przejścia na niższe stanowisko, kierowanie na emeryturę, aż do orzeczeń lekarskich o niezdolności do służby wojskowej, por.: Edward Jan Nalepa, *Czystka w korpusie oficerskim: wydarzenia 1967 roku w Wojsku Polskim w dokumentach*, Warszawa 2000, s. 20–21. Zob. również: Tadeusz Pióro, *Armia ze skazą. W Wojsku Polskim 1945–1968. Wspomnienia i refleksje*, Warszawa 1994.

¹⁸ Więcej o emigracji piszą: Grabski, Przybyło, *Wstęp*, s. 13–14; Benken, *Zawiedziony*, s. 259–260. Całość przedsięwzięcia była wcześniej zaplanowana przez Nussbaumów. Klemens, jako były wojskowy, nie mógł uzyskać w tak krótkim okresie od zwolnienia z IWP zgody na wyjazd z kraju, tak jak robili to Żydzi opuszczający Polskę w ramach tzw. emigracji pomarcowej.

¹⁹ Tadeusz Mołdawa, *Ludzie władzy 1944–1991. Władze państwowe i polityczne Polski według stanu na dzień 28 II 1991*, Warszawa 1991, s. 307, 327. Co znamienne, w tej publikacji występuje bez nazwiska męża, jako Stanisława Zawadecka.

²⁰ Zob.: Biogram Stanisławy Zawadeckiej-Nussbaum na stronie Biblioteki Sejmowej, online: https://bs.sejm.gov.pl/F?func=find-b&request=000006233&find_code=SYS&local_base=ARS10 (dostęp: 23 I 2019).

²¹ Mirosław Szumiło, *Elita PPR i PZPR w latach 1944–1970 – próba zdefiniowania*, [w:] *Elity komunistyczne w Polsce*, red. Mirosław Szumiło, Marcin Żukowski, Warszawa–Lublin 2015, s. 46–53.

Wojska Polskiego – rozumianej jako grono dowództwa, ani Zawadecka do elit państwowych, które tworzyli przede wszystkim ministrowie. Niewątpliwie jednak byli bardzo blisko decydentów politycznych jako funkcjonariusze aparatu władzy, ale prawdopodobnie także poprzez kręgi towarzyskie. Ich działalność, zwłaszcza Stanisławy, była widoczna. To jej głosem i piórem tworzonego nowego paradygmatu kobiety w powojennej Polsce²². Z kolei Klemens, jak wskazywał Przemysław Benken, z pewnością miał większe wpływy, aniżeli sugerowałoby to jego stanowisko funkcyjne²³. Być może, gdyby nie przymusowe usunięcie w 1953 r., Nussbaumowie doszliby do znacznie wyższych pozycji partyjnych w aparacie władzy czy armii.

Prezentowany poniżej materiał źródłowy jest wyjątkowy z kilku powodów. Najważniejszy jest sam fakt wypowiedzi byłego oficera „ludowego” Wojska Polskiego, który zdecydował się uciec z Polski²⁴. Emigracja Nussbaumów mogła przecież wyglądać zupełnie inaczej, choć niewątpliwie dłużej trwałyby sam proces wyjazdu z kraju, gdyby, podobnie jak wiele innych osób pochodzenia żydowskiego, w tym byłych oficerów, zdecydowali się na przejście formalnej drogi²⁵. Ich wybór padł jednak na sposób szybszy, bardziej niebezpieczny i podejrzany, definitywnie zamykający im możliwości powrotu do kraju²⁶. Innym aspektem jest treść relacji. Nussbaum dzieli się swoim doświadczeniem służby w wojsku, ale skupia się na tych momentach, które dotyczą stosunków polsko-żydowskich i antysemityzmu. Jego perspektywa w latach 70. XX w. jest inna – obywatela państwa Izrael, tuż po *aliji*²⁷, który na nowo musiał określić swoją tożsamość, a jednocześnie wciąż żywo pamiętał doświadczenia usunięcia go z IWP i marginalizacji. Z tego też wynika duża doza gorzkich słów i przytaczanie przez niego trudnych przypadków. Jednocześnie, jako badacz dziejów I DP – wówczas doktorant na Uniwersytecie w Tel Awiwie, celnie zdiagnozował przyczyny antysemickich postaw czy też wyodrębnił

²² Małgorzata Fidelis, *Women, communism, and industrialization in postwar Poland*, Cambridge 2010, s. 96.

²³ Benken, *Zawiedziony*, s. 253, 261.

²⁴ Więcej zob.: Tadeusz Pióro, *Ucieczki oficerów Ludowego Wojska Polskiego w latach 1948–1990*, „Więź”, 1999, 12, s. 124–139.

²⁵ Dariusz Stoła, *Kraj bez wyjścia? migracje z Polski 1949–1989*, Warszawa 2010, s. 219–232. Konieczny byłby wówczas okres karencji i cofnięcie zastrzeżenia Wojskowej Służby Wewnętrznej, która blokowała wyjazd żydowskich oficerów usuniętych podczas czystki w 1967 r., ze względu na możliwość posiadania przez nich tajnych informacji.

²⁶ Zob.: Benken, *Zawiedziony*, s. 260–263.

²⁷ Z języka hebrajskiego wznosić się, określenie stosowane wobec Żydów osiedlających się na stałe w Izraelu.

konkretne schematy działań polskich i radzieckich oficerów. Opisał m.in. pobyt w Białymstoku w 1944 r. oraz poszczególne osobiste doświadczenia, które w dużej mierze są zbieżne z dotychczasowymi ustaleniami historyków²⁸. W końcu warte podkreślenia jest przedstawienie istotnych wydarzeń z jego życia na tle ważnego momentu okresu stalinizmu. Fragment dotyczący wydalenia go z wojska, jakkolwiek będący subiektywną narracją o tym zdarzeniu, pokazuje atmosferę pierwszych miesięcy 1953 r. oraz działalność wysokich funkcjonariuszy partyjnych.

Omawiana relacja jest fragmentem szerszych badań o charakterze socjologicznym przeprowadzonych przez dr Sabinę Lewin w 1977 r. Warto w tym kontekście przywołać kilka informacji o samej badaczce, będącej, podobnie jak Nussbaumowie, emigrantką pomarcowej *aliji*²⁹. Lewin urodziła się w 1912 r. w Ostrowcu Świętokrzyskim (wówczas określanym nad Kamienną). Po ukończeniu szkoły średniej podjęła studia na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Warszawskiego. W tym czasie angażowała się również w prace Towarzystwa Szerzenia Wiedzy wśród ludności żydowskiej miasta stołecznego Warszawy. W latach 1936–1939 była nauczycielką w szkole powszechnej w Końskich. Tuż po wybuchu wojny, podobnie jak wielu Żydów, uciekła na Kresy, gdzie w latach okupacji radzieckiej pracowała w placówce szkolno-wychowawczej w Sarnach (dzisiejsza Ukraina). Po agresji III Rzeszy na ZSRR została ewakuowana do Kirgizji. Tam, w Dżałal-Abadzie (Dżałalabad, obecnie w Kirgistanie), znalazła pracę w przedszkolu. Od 1944 r. działała w Związku Patriotów Polskich w funkcji sekretarza okręgowego i kierownika wydziału oświaty, również jako nauczycielka w polskiej szkole. Po powrocie do kraju w ramach powojennej „repatriacji” została zatrudniona w Ministerstwie Oświaty (1948–1952). Niedługo potem ukończyła studia pedagogiczne na Uniwersytecie Warszawskim (1954), w efekcie czego została powołana na stanowisko starszego asystenta na Wydziale Pedagogiki (1954–1959) macierzystej uczelni. W 1960 r. Sabina Lewin obroniła pracę doktorską³⁰. Niewiele później (1962) zatrudniono ją w Zaocznym Studium Nauczycielskim UW, gdzie pracowała aż do wyjazdu z Polski w 1969 r. Jej mąż – Stanisław Lewin był kierownikiem działu ekonomicznego Ministerstwa Przemysłu

²⁸ Zob.: Daniel Boćkowski, *Białystok – rok pierwszy. Sierpień 1944–1945*, „Dzieje Najnowsze”, 37 (2005), 4, s. 93–109; *idem*, *Rok 1944 na Białostoczczyźnie*, „Studia Podlaskie”, 15 (2005), s. 107–126.

²⁹ Ustalenia na podstawie informacji zawartych w: AUW,teczka osobowa: Sabina Lewin, nr K5768; ATAU, dokumenty osobowe: Sabina Lewin, brak sygn.

³⁰ Sabina Lewin, *U początków polskiej teorii wychowania dziecka w wieku przedszkolnym*, Warszawa 1960.

i Materiałów Budowlanych³¹. Tuż przed wydarzeniami Marca 1968 r. dr Lewin przygotowała swoją habilitację; niestety nie zdążyła przeprowadzić i pomyślnie zakończyć przewodu habilitacyjnego³². Po wyjeździe z kraju osiadła na stałe w Izraelu, gdzie mieszkała jej bliska rodzina (siostra dokonała *aliji* przed 1939 r.). W latach 1971–1982 była zatrudniona w charakterze pracownika naukowego w Diaspora Research Center Tel Aviv University. Tam też prowadziła badania nad szkolnictwem, ale już ściśle żydowskim, głównie w XIX w. Jej teksty z tego okresu publikowane były w języku hebrajskim, m.in. w roczniku „Gal-Ed”.

Poniższy dokument jest fragmentem jednego z dwudziestu wywiadów – odpowiedzi na ankietę, jakie udało się przeprowadzić Lewin z emigrantami Marca, którzy przybyli do Izraela. Zaledwie kilka lat po opuszczeniu Polski ankietowani odpowiadali na pytania o doświadczenia wojenne, życie w PRL, antysemityzm, stosunki polsko-żydowskie czy decyzję o wyjeździe na stałe z dotychczasowej ojczyzny. Większość z rozmówców stanowiły osoby dojrzałe, w średnim wieku, których kariera zawodowa przypadła na okres powojenny. Jednym z tych rozmówców był Klemens Nussbaum, wówczas doktorant w tej samej uczelni. Jego wypowiedź jest dość swobodna i niesztampowa. Jednocześnie, przywołując różne historie ze swojego życia, kreuje siebie jako osobę odważną i nieustraszoną³³. Jego relacja bynajmniej nie jest odpowiedzią na kolejne kwestionariuszowe pytania, raczej zarysowaniem pokrótce życiorysu, w następnej kolejności przedstawieniem szerszej refleksji na temat udziału Żydów w „ludowym” Wojsku Polskim, stosunków pomiędzy Polakami i Żydami, antysemityzmu oraz osobistych doświadczeń. Specyfika omawianego dokumentu wynika z niewielkiego odstępu czasowego od wydarzeń, które zmusiły ankietowanych do wyjazdu z Polski. Na zadawane pytania odpowiadali już bez tak dużych emocji, jakie towarzyszyły im jeszcze kilka lat wcześniej. Większość z nich w tym okresie już częściowo zintegrowała się ze społeczeństwem izraelskim, a sam Izrael był dla nich niejako oczywistym kierunkiem wyjazdu. W końcu warto podkreślić, iż rozmowa pomiędzy emigrantami mogła

³¹ Być może to właśnie przez męża dr Lewin mogła znać już wcześniej Klemensa Nussbauma, który pracował w tym samym ministerstwie w latach 1953–1957.

³² Praca ukazała się drukiem jeszcze przed emigracją, zob.: Sabina Lewin, *Podstawy wychowania przedszkolnego w Polsce Ludowej*, Warszawa 1969.

³³ Warto nadmienić, iż w opiniach przełożonych w wojsku, w kilku różnych dokumentach, Nussbaum był dość wymownie opisywany, prócz wielu sformułowań typu „oddany partii”, jako osoba: „zarozumiała”, „uparta”, „o wybujałym indywidualizmie” czy „przeceniająca siebie i swoje zdolności”. Por.: CAW, Akta personalne: Nussbaum Klemens s. Izydora, sygn. 1507/72/237, Materiały opiniodawcze, s. 6, 7, 9, 10.

stanowić dla niektórych okazję do podzielenia się swoim doświadczeniem, bólem, rozczarowaniem czy poczuciem krzywdy, w atmosferze szczerości i braku jakiegokolwiek zagrożenia. Co znamienne, wszystkie wywiady zostały przeprowadzone w języku polskim.

Kwestia odejścia Klemensa Nussbauma do rezerwy w styczniu 1953 r. jest jednym z mniej znanych elementów jego życiorysu. W szkicu biograficznym, będącym wprowadzeniem do polskiego wydania *Historii złudzeń*, autorzy wspominają, iż „po ukończeniu studiów Nussbaum został pomocnikiem Szefa Wydziału Studiów ASG, jednak po kilkunastu miesiącach pracy na tym stanowisku skierowany został w styczniu 1953 r. do rezerwy. Powodem były jakoby problemy zdrowotne – choroba wrzodowa żołądka i dwunastnicy. W relacji rodziny choroba wrzodowa znalazła pełne potwierdzenie, jednak w 1953 r. zdecydowanie nie ona była powodem odejścia do rezerwy. Wydaje się, że zostało ono wymuszone na skutek wewnętrznych rozgrywek w ASG, będących elementem walki o wpływy w całym IWP”³⁴. Dość podobny przekaz zawierają akta personalne Nussbauma. W jednej z notatek służbowych napisano, że „zwolniony został z wojska wówczas [1953 r. – M.S.] między innymi [podkreślenie – M.S.] z uwagi na chorobę wrzodową żołądka i dwunastnicy, która od roku 1949 sukcesywnie rozwijała się”³⁵. Więcej wiadomości o wspomnianych „rozgrywkach” przekazuje sam Nussbaum, dokładnie opisując proces, w efekcie którego na kilka lat opuścił szeregi armii. Jest to historia „plotki”, która w okresie napięcia, przełomu 1952 / 1953 r., wielu antyżydowskich działań zarówno w Polsce, jak i ZSRR oraz innych krajach bloku wschodniego, mogła doprowadzić do o wiele dalej idących konsekwencji aniżeli jedynie „wydalenie do cywila”. Warto w tym kontekście podkreślić, iż w tym samym czasie stanowisko wiceprzewodniczącej Rady Narodowej miasta stołecznego Warszawy straciła również żona Nussbauma, Stanisława. Oboje na powrót do aparatu władzy musieli poczekać do zmian wywołanych przez odwilż roku 1956, co trwało kilka lat. Klemens powrócił do wojska w 1957 r., natomiast jego żona zaledwie rok później została sekretarzem generalnym Ligi Kobiet.

Brak innych źródeł nakazuje bardzo ostrożną lekturę tego typu relacji, jak i ocenę samej pogłoski o usunięciu Jakuba Bermana³⁶. Z pewnością wiele podobnych

³⁴ G r a b s k i, Przybyło, *Wstęp*. Do takiej wersji przychyła się również Benken.

³⁵ CAW, Akta personalne: Nussbaum Klemens s. Izydora, sygn. 1507/72/237, Materiały opiniodawcze, Notatka służbowa z maja 1968 r., s. 23.

³⁶ Brak informacji dot. osobistych kontaktów Nussbauma z Jakubem Bermanem.

informacji mogło krążyć wśród działaczy partyjnych różnego szczebla. U ich genezy mogła stać choćby chęć zaszkodzenia „drugiej osobie w państwie”. Niewątpliwie tego typu sensacje wywołałyby poważny zwrot polityczny w Polsce. Ówczesna sprawa lekarzy kremlofskich w ZSRR jest powszechnie uznawana za najważniejszy moment antysemickiej nagonki przeciwko Żydom. Nasilone rozpracowywanie ludności żydowskiej w Polsce, m.in. aresztowanie zarówno Józefa Gitlera-Barskiego³⁷, przedstawiciela JOINT-u³⁸ na kraj, jak i Jakuba Egita³⁹, wieloletniego przewodniczącego Wojewódzkiego Komitetu Żydowskiego na Dolny Śląsk oraz wydawcę „Idisz Buch”, mogły być przygotowaniem do podobnie spektakularnych działań, jakie miały miejsce w Moskwie czy Czechosłowacji. Wcześniej, jeszcze w 1952 r., aresztowano pracownika ambasady Izraela w Polsce Arie Lerner, a w grudniu za *persona non grata* uznano ministra w tejże placówce Arie Kubowego⁴⁰. W tym kontekście plotka o usunięciu Bermmana wydaje się czymś potencjalnie realnym, wpisującym się w działania systemu, a raczej radzieckich agentów w Polsce. Jak opisuje jego biografka: „Nie wiadomo, jak potoczyłyby się losy Bermmana, gdyby nie śmierć Stalina w marcu tego roku, która nie od razu odwróciła zagrożenia, lecz niewątpliwie je osłabiła”⁴¹. Również Robert Spałek wspomina o sugestjach Stalina wobec Bolesława Bieruta, by ten pozbył się swojego współpracownika: „te naciski powtarzały się aż do śmierci przywódcy ZSRR w marcu 1953 r. Bierut jednak, choć «miękły mu nogi», bronił towarzysza”⁴². O podobnym wsparciu ze strony ówczesnego prezydenta wspomina również Nussbaum. Osadza jednak sprawę ewentualnego odwołania czy aresztowania Bermmana w kontekście walki politycznej tow. Tomasza z Konstantym Rokossowskim, która realnie miała miejsce⁴³. Ten zarzucał ówczesnemu I sekretarzowi PZPR

³⁷ Bożena Szaynok, *Z historii i Moskwą w tle. Polska a Izrael 1944–1968*, Warszawa–Wrocław 2007, s. 262. Tam też więcej informacji o „walce z syjonizmem” doby stalinizmu w Polsce.

³⁸ *American Jewish Joint Distribution Committee* – amerykańska organizacja pomocowa, w skrócie JOINT.

³⁹ Jarosław Syrynek, *„Po linii” rewizjonizmu, nacjonalizmu, syjonizmu. Aparat bezpieczeństwa wobec ludności niepolskiej na Dolnym Śląsku (1945–1989)*, Wrocław 2013, s. 175.

⁴⁰ Bożena Szaynok, *Komuniści w Polsce (PPR/PZPR) wobec ludności żydowskiej (1945–1953)*, „Pamięć i Sprawiedliwość”, 3 (2004), 2 (6), s. 200.

⁴¹ Anna Sobór-Świdorska, *Jakub Berman: biografia komunisty*, Warszawa 2009, s. 402.

⁴² Robert Spałek, *Jakub Berman. Portret politycznego emeryta w materiałach SB (1966–1971)*, „Pamięć i Sprawiedliwość”, 9 (2010), 9 (16), s. 355.

⁴³ Zbigniew Błażyński, *Mówi Józef Światło. Za kulisami bezpieki i partii*, Londyn 1986, s. 38, 42. Według przedstawianej relacji Józefa Światły również pojawia się wątek ewentualnego usunięcia Bermmana z zajmowanego stanowiska oraz sformułowania wobec niego oskarżeń.

uległość wobec Jakuba Bermana, Hilarego Minca i Romana Zambrowskiego⁴⁴, którzy mieli sterować Bierutem. Niewątpliwie tego typu „przekazywanie informacji” przez Nussbauma mogło skutkować wydaleniem z wojska. Naciski z Moskwy w sprawie usunięcia niektórych towarzyszy żydowskiego pochodzenia powróciły pod koniec 1953 i w 1954 r. Wówczas „ofiara” partyjnych rozgrywek padł Roman Zambrowski, który – jak określa jego biograf – „został całkowicie odsunięty na boczny tor”⁴⁵.

Wśród innych tematów, które omawia Nussbaum, znajdują się m.in. kwestia konfliktu pomiędzy żołnierzami polskimi i radzieckimi, jak również zagadnienia odnoszące się do doświadczenia żydowskiego: sugestie zmiany nazwiska, problem stosunku komunistów polskich do kwestii żydowskiej i rozgrywanie jej w partii, antysemityzm czy relacje radzieckich działaczy z żydowskimi towarzyszami. Autor analizuje je procesualnie, przywołując poszczególne daty i postaci. Precyzyjnie diagnozuje stosunek funkcjonariuszy partyjnych do Żydów, widząc w tym zarówno konieczność, jak i dążenie do ograniczania liczby żydowskich oficerów czy ważnych decydentów partyjnych⁴⁶. Dostrzega też antysemityzm, który nazywa „pragmatycznym”, będącym wyrazem walki pomiędzy frakcjami, użytecznym narzędziem dla niektórych komunistów⁴⁷. Nie przemilcza przy tym tych przejawów antysemityzmu, które mogły bazować na doświadczeniach z dwudziestolecia międzywojennego. Jednocześnie Nussbaum przypomina o wkładzie „wielkiego, radzieckiego brata”, który w niektórych okresach wręcz naciskał na pozbycie się żydowskich działaczy. Tym samym, opisując żydowskie doświadczenia powojnia i obecności Żydów w aparacie władzy, tworzy wielowymiarową narrację, opartą na swoich doświadczeniach, obserwacjach i zasłyszanych informacjach. W końcu opowiada również o czyszkach w wojsku na tle antysemitycznym, które jego zdaniem zaczęły się nie w 1967 r. (wówczas nastąpiła kulminacja), ale znacznie wcześniej⁴⁸. Tego typu opinie potwierdzają zarówno wspomnienia wysokich rangą oficerów⁴⁹,

⁴⁴ Boris Vadimovič Sokolov, *Rokossowski*, Poznań 2014, s. 456–458.

⁴⁵ Mirosław Szumiło, *Roman Zambrowski 1909–1977. Studium z dziejów elity komunistycznej w Polsce*, Warszawa 2014, s. 314–315.

⁴⁶ Bożena Szaynok, *Problematyka żydowska w PPR i PZPR (1944–1989)*, [w:] *PZPR jako machina władzy*, red. Dariusz Stola, Krzysztof Persak, Warszawa 2012, s. 314–327.

⁴⁷ *Ibidem*.

⁴⁸ Dariusz Stola, *Kampania antysemityzyczna w Polsce 1967–1968*, Warszawa 2000, s. 69.

⁴⁹ Pióro, *Armia ze skazą*; Józef Kuropieska, *Wspomnienia z lat 1956–1968*, cz. 2: *Od października do marca w Siłach Zbrojnych*, Warszawa 1994.

jak i szczegółowe badania Jerzego Eislera⁵⁰, Pawła Piotrowskiego⁵¹ czy Edwarda Nalepy⁵². Być może to właśnie obserwowanie zmian zachodzących w armii najmocniej wpłynęło na decyzję Nussbauma o wyjeździe z Polski.

Dzisiaj spora część tych „rewelacji” wydaje się oczywistością, do czego przyczyniły się pogłębione studia poświęcone kampanii antysemitkiej roku 1968⁵³ czy innym wydarzeniom⁵⁴ i postaciom⁵⁵. Nussbaum mówił o tym tuż po wyjeździe z Polski, w latach 70. XX w., rozwijając ponurą wizję stopniowego pozbywania się Żydów, poczynawszy od 1948 r., aż po wydarzenia o dwie dekady późniejsze. W tej narracji widoczne jest rozgoryczenie, wręcz sugerowanie, iż to wszystko było świadomym procesem, bardziej lub mniej sterowanym. Być może tym boleśniej, że przez niemal cały ten okres Nussbaum był jego uczestnikiem. Na koniec warto raz jeszcze zaznaczyć, że w relacji tej zabrakło odpowiedzi na kilka zadanych przez Sabinę Lewin pytań, m.in. tych dotyczących życia kulturalnego. Nie ma wątków, które zawierałyby dozę optymizmu, traktowałyby o jakimś pozytywnym wymiarze życia żydowskiego po wojnie. Dominuje temat partii, w tym konkretnych osób, komunizmu, antysemityzmu i wydarzeń roku 1968. W opisie niemal każdego z tych elementów można odczytać gorycz.

Na potrzeby edycji relacji poprawiłem ewidentne błędy gramatyczne i składniowe. Jeśli zapis jest inny, oznaczyłem to odpowiednio w nawiasie. Słowa występujące pomiędzy ukośnikami są oryginalnymi komentarzami Klemensa Nussbauma. Te umieszczone w nawiasie kwadratowym są dodatkowym komentarzem, uzupełnieniem daty lub rozwinięciem skrótu. Nazwy przywoływane w relacji zapisano tak jak w oryginale. Przywołane numerowanie jest zgodne z tym występującym w tekście. Relację poprzedza kwestionariusz, zamieszczony przy pierwszej ankiecie w zespole archiwalnym.

⁵⁰ Jerzy Eisler, *Polski rok 1968*, Warszawa 2006, s. 462–467.

⁵¹ Paweł Piotrowski, *Czystki antysemitki jako element polityki kadrowej w Wojsku Polskim w drugiej połowie lat 60. XX w.*, [w:] *Wokół Marca '68 na Dolnym Śląsku. Materiały pokonferencyjne*, red. Joanna Hytrek-Hryciuk, Wojciech Trębacz, Wrocław 2008, s. 90–97.

⁵² Nalepa, *Czystka w korpusie oficerskim*.

⁵³ Stoła, *Kampania antysemityzmu*.

⁵⁴ *Spółność żydowska w PRL*.

⁵⁵ Grzegorz Berendt, *Michała Mirskiego rozrachunek z Polską Ludową*, „Niepodległość”, 53–54 (2003), s. 284–314.

**Diaspora Research Center Archive, Tel Aviv University,
zespół A-7, relacja nr 20.**

1. Imię i nazwisko.
2. Miejsce urodzenia.
3. Wiek (ewentualnie).
4. Wykształcenie (szkoła podstawowa, średnia, państwowa, prywatna, polska, żydowska, organizacji społ.-pol.).
5. Zawód wyuczony.
6. Zawód wykonywany.
7. Miejsce pobytu w latach wojny 1939–1945.
8. Czym się zajmował/a w latach wojny, czy służył w armii, jakiej, gdzie.
9. Kiedy powrócił do kraju, skąd, jako repatriant, wojskowy, zwolniony z łagru, obozu.
10. Miejsce i rodzaj pracy w Polsce, stanowiska.
11. Działalność społeczno-polityczna:
 - a) przed wojną;
 - b) podczas wojny;
 - c) po wojnie.
12. Stosunki ze środowiskiem przy pracy z organizacją partyjną i związkową, ze zwierzchnikami, podwładnymi, kolegami, czy były konflikty, na jakim tle, stosunki wynikłe z postawy respondenta.
13. Stosunki z sąsiadami, jeśli konflikt, na jakim tle, dobrosąsiedzkie, życzliwe.
14. Stosunek respondenta do środowiska, czy ukrywał swoje żydostwo.
15. Stosunek środowiska polskiego, aparatu partyjno-administracyjnego w danej miejscowości, miejscu pracy, do spraw żydowskiej, do Izraela, do kadr żydowskich w aparacie partyjno-administracyjnym.
16. Kontakty z Żydami i kulturą żydowską, czy uczestniczył/a w życiu kulturalno-społecznym Żydów w Polsce (teatr, praca, kolonie letnie dla dzieci).
17. Co respondentowi wiadomo o pomocy żydowskich organizacji Zachodu na rzecz Żydów polskich. Stosunek polskich władz do tych organizacji i ich pomocy.
18. Stosunek do Izraela, czy miał krewnych, korespondował, odwiedził.
19. Przyczyny opuszczenia Polski.
20. Kiedy przyjechał do Izraela.
21. Dlaczego wybrał Izrael jako kraj emigracji.

Ankieta nr 20.

1. Mężczyzna, wiek 56 lat. Urodzony we Lwowie.
2. Szkoła powszechna, później gimnazjum państwowe.
3. Zawód wyuczony: wojskowy i dziennikarz, zawód wykonywany: wojskowy.
4. Lata wojny od 1939 do 1945 spędzone w Zw[iązku] Radzieckim.
5. Od czerwca [19]41 r. w Armii Czerwonej, od maja [19]43 [r.] do końca wojny w wojsku polskim. W 1944 [r.] powrót do kraju wraz z armią polską, jako wojskowy w randze majora.
6. Do 1953 r. zawodowy wojskowy na bardzo różnych stanowiskach: jako zastępca dowódcy dywizji do spraw politycznych, po ukończeniu akademii wojskowej na różnych funkcjach liniowych, dowódca pułku, szef zarządu sztabu marynarki wojennej, zastępca szefa wydziału studiów akademii sztabu generalnego. Po przejściu do cywila w [19]53 r. (oczywiście nie z własnej woli) naczelnik wydziału szkoleniowego w ministerstwie budownictwa i materiałów budowlanych. W [19]57 [r.] po powrocie do wojska kierownik studium wojskowego przy Politechnice Warszawskiej. Na tym stanowisku do [19]67 r., tj. do momentu, kiedy „żydowscy agresorzy napadli na naszych braci Arabów”⁵⁶.
7. W młodości należałem do Haszomer Hacair⁵⁷, po tym trochę komunizowałem, w Rosji, kiedy tworzone komórki partyjne w wojsku, wstąpiłem do partii. To było w [19]44 r.
8. Konfliktów w pracy miałem bardzo dużo, nigdy z podwładnymi, zawsze z przełożonymi na tle bardzo różnym a przede wszystkim na skutek nonkonformizmu. Pierwszy konflikt miałem w 1945 roku, nie, w [19]44. Byłem wówczas zastępcą dowódcy pułku i czasowo stacjonowaliśmy w Białymstoku. Sytuacja polityczna była okropna, zarówno w mieście, jak i w pułku. Był to teren bardzo silnej działalności band podziemia⁵⁸, bandy te napadały na więzienie, rozwalali bramy, kilkuset więźniów politycznych i innych uciekło, my byliśmy zmuszeni przyjść z odsieczą władzom więziennym – ale nie to

⁵⁶ Cytat ten nawiązuje do powszechnych w 1967 r. sformułowań propagandowych obecnych w prasie i mediach.

⁵⁷ Haszomer Hacair – z hebr., dosłownie „Młody Strażnik”, młodzieżowa, lewicowa organizacja o profilu syjonistycznym wykorzystująca metodę skautingu.

⁵⁸ Formacji zbrojnych podziemia niepodległościowego, np. Armii Krajowej.

było przyczyną konfliktu. W samym pułku działała tzw. Smiersz⁵⁹, informacja wojskowa obsadzona przez samych Rosjan. Na czele tego Smierszu /śmierć szpionom⁶⁰/ stał major Kulisz⁶¹; nikt spośród nich pomijając niezajomość języka nie orientował się w sytuacji politycznej w Polsce. W [tych] warunkach, robili głupstwo za głupstwem, to znaczy naciski na oficerów Polaków, areszty nieuzasadnione, znikali po prostu oficerowie – doszło do stanu takiego napięcia, że czuliśmy się jak na wulkanie. Nie mogąc tego dłużej wytrzymać, pojechałem do sztabu, do Lublina, do Grosza⁶², któremu przedstawiłem sytuację. Powiedziałem, że jeśli tak dalej pójdzie, to zostanie w pułku tylko Kulisz ze swoimi podwładnymi i że ja nie biorę za to wszystko odpowiedzialności. Grosz był człowiekiem, z którym można było rozmawiać, on zrozumiał sytuację, zadzwonił do Berlinga⁶³, który zawezwał mnie do siebie. Był on wówczas zastępcą naczelnego dowódcy, Żymi[e]rskiego⁶⁴. Poszliśmy do niego razem z Groszem, a Berling zaprosił do siebie na tę rozmowę generała Koszuszko⁶⁵, który był szefem tego Smierszu na całe wojsko polskie. Zreferowałem w sposób ogólny sytuację, po czym generał K[oszuszko] poprosił Berlinga, czy nie pozwoliłby mi przyjść jeszcze raz później dla zreferowania szczegółów do niego. Berling się zgodził, ale ja [miałem] wielkiego stracha idąc tam, a z Groszem byłem w takich stosunkach, że mogłem mu powiedzieć. Ty się nic nie bój – powiedział Grosz – zreferuj tak jak jest, a ja za godzinę zadzwonię do K[oszuszki] i zapytam go, czy ty jeszcze tam jesteś, że bardzo

⁵⁹ Smiersz – popularna nazwa stosowana wobec radzieckiego kontrwywiadu wojskowego działającego w okresie II wojny światowej (lata 1943–1945).

⁶⁰ Z j. rosyjskiego śmierć szpiegom.

⁶¹ Osoba bliżej nieznana.

⁶² Wiktor Grosz (1907–1956) – oficer Wojska Polskiego w stopniu gen. brygady, współtwórca Związku Patriotów Polskich oraz 1. Dywizji im. T. Kościuszki w ZSRR. W omawianym okresie kierował Głównym Zarządem Polityczno-Wychowawczym Wojska Polskiego. Później m.in. dyplomata. Pochodził z rodziny żydowskiej.

⁶³ Zygmunt Berling (1896–1980) – oficer Wojska Polskiego w stopniu generała broni. Twórca i dowódca 1. Dywizji Piechoty im T. Kościuszki, później I Armii. Na przełomie lat 40. i 50. XX w. kierował Akademią Sztabu Generalnego.

⁶⁴ Michał Żymierski ps. „Rola” – oficer Wojska Polskiego w stopniu marszałka, wysoki rangą funkcjonariusz partyjny okresu PRL, w 1944 r. mianowany Naczelnym Dowódcą Wojska Polskiego i ministrem obrony narodowej.

⁶⁵ Prawdopodobnie autor miał na myśli Piotra Kożuszkę, który w 1943 r. kierował Oddziałem Informacji 1. DP, a w latach 1944–1945 był szefem Głównego Zarządu Informacji WP. W omawianym okresie był w stopniu pułkownika.

mi jesteś potrzebny. Nie bój się, nic ci się w tych warunkach stać nie może, a w ogóle to się nie daj.

Poszedłem, generał K[oszuśko] zaczął mnie wypytywać o różne rzeczy, mówił ze mną w sposób nieprzyjemny, tak jakbym w ogóle był u niego na śledztwie. Doszło wreszcie do takiego momentu, że uderzyłem ręką w stół i powiedziałem, że tak ze mną rozmawiać on nie będzie, bo nie jestem jego więźniem, ani jego podwładnym i proszę, aby mi pozwolił natychmiast zadzwonić do Grosza. On mi nie pozwolił, uspokoił się, ale mi zagroził, że pojedzie komisja na miejsce i zbada tę sprawę i jeśli okaże się, że nieprawdziwie przedstawiłem sytuację, to poniosę odpowiedzialność. Wróciłem do Grosza, opowiedziałem mu tę całą historię i ten mnie uspokoił, że nie pojedzie ich komisja, a nasza, w której będą też Rosjanie, ale bez prawa decyzji. Istotnie niedługo po moim powrocie do pułku przyjechała Komisja, na jej czele stał Minor⁶⁶, późniejszy min[ister] handlu wewn[ętrznego]. Po zbadaniu sprawy okazało się, że wszystko, co zreferowałem w Lublinie, było zgodne ze stanem rzeczywistym, cały zespół Smierszy wraz z jego kierownikiem zostali zabrani. Na ich miejsce przyszedł inny zespół tych samych Rosjan, tylko garnitur zmieniono. Czepiali się mnie jak tylko mogli, ale się nie dałem. Np. jeden z oficerów Smierszu podszedł do mnie, miałem wówczas i nosiłem pistolet zdobyczny, o czym ten oficer wiedział, bo różnił się wyglądem od naszych. Pokaż no ten pistolet – powiedział i chciał mi go zabrać. Zrugalem go po rosyjsku, ordynarnie i powiedziałem, że dostanie tym pistoletem w łeb, jeśli natychmiast nie odejdzie. Tego rodzaju świństwa zdarzały się często.

9. Zdarzały się też konflikty na tle antysemickim. Kiedy poszedłem na studia do akademii wojskowej⁶⁷, zawezwał mnie do siebie ówczesny szef departamentu personalnego gen. Zawadzki⁶⁸ i mówił do mnie: teraz zmieniasz nazwisko. Generale – mówię – co wam do głowy przyszło, po co i na co zmiana nazwiska, gdybyście mogli głowę zmienić, twarz, no to jeszcze, ale nazwisko? On mi zaczął tłumaczyć, że chodzi o podpis, że zaraz na miejscu dostanę nową

⁶⁶ Marian Minor (1902–1973) – działacz komunistyczny, w okresie powojennym pełnił funkcję prezydenta Łodzi oraz kilkakrotnie sprawował urząd ministra (m.in. handlu czy przemysłu).

⁶⁷ Akademia Sztabu Generalnego.

⁶⁸ Aleksander Zawadzki (1899–1964) – działacz komunistyczny, wysoki funkcjonariusz partyjny, oficer Wojska Polskiego w stopniu generała dywizji; w 1944 r. pełnił funkcję zastępcy do spraw polityczno-wychowawczych Naczelnego Dowódcy Wojska Polskiego. W późniejszym okresie wicepremier oraz przewodniczący Rady Państwa PRL.

legitymację z nowym nazwiskiem, widząc, że się od niego nie odczepię, powiedziałem mu: nie mam powodu wstydzić się nazwiska mojego ojca, który był porządnym człowiekiem i ja nazwiska nie zmienię – i w ten sposób uchyliłem się od zmiany nazwiska.

W [19]53 [r.] był konflikt, który doprowadził do wyrzucenia mnie z wojska. To długa historia, do tego dramatyczna. Był okres sprawy lekarzy w Moskwie⁶⁹, okres aresztowania Komara w Warszawie, wielu innych ludzi⁷⁰. Byli tacy, którzy w tej sytuacji widzieli coś nienormalnego, zapowiadając coś jeszcze o wiele gorszego. Wtedy chodziły słuchy o zesłaniu wszystkich Żydów polskich do Białegostoku itd. W tym to czasie, dokładnie w styczniu [19]53, dostałem wiadomość z bardzo miarodajnego źródła, że tej nocy mają aresztować Bermana⁷¹. Źródło było rosyjskie, przekazał mi je ktoś, który okazał się być Żydem i znał sprawę z pierwszej ręki. Aresztowania miała dokonać informacja wojskowa, nie bezpieczeństwo. Jak się później okazało, ani szef bezpieczeństwa, ani pierwszy sekretarz, Bierut o tym nie wiedzieli. Wiadomość ta wstrząsnęła mną, wiedziałem, że idą coraz gorsze czasy; opowiedziałem o tym żonie, w możliwie konspiracyjny sposób, w łazience, przy lejącym się strumieniu wody, żeby dzieci nie słyszały. To było wieczorem, rano moja żona wybierała się na spotkanie Rady Państwa z Zawadzkim, wówczas chyba przewodniczącym Zw[iązków] Zaw[odowych]. W Alejach Ujazdowskich spotkała znajomą, starą komunistkę, żonę wysoko postawionego działacza /ona później opuściła Polskę, przyjechała do Izraela i tu zmarła/ i w wielkim zaufaniu powiedziała jej o tym, co usłyszała ode mnie wieczorem, poprzedniego dnia. Ta osoba szła wówczas do K[omitetu] C[entralnego] [PZPR] i tam podzieliła się tą wiadomością z koleżanką, naczelnikiem wydziału KC. Oczywiście

⁶⁹ Spisek lekarzy kremlowskich – antysemitka nagonka na lekarzy pochodzenia żydowskiego, którzy mieli zagrażać życiu m.in. Stalina; wywołana przez publikację w radzieckim dzienniku „Prawda” w styczniu 1953 r. W rzeczywistości był to element szerszej kampanii antysemitkiej. Sprawa „spisku” została wygaszona wraz ze śmiercią Stalina w marcu 1953 r.

⁷⁰ Tzw. sprawa TUN – pokazowy proces wysokich oficerów IWP z 1951 r.: Stanisława Tatara, Mariana Utnika, Stanisława Nowickiego w związku z oskarżeniem o zdefraudowanie pieniędzy z Funduszu Obrony Narodowej. W 1956 r. uchylono wyrok skazujący i wypuszczono skazanych oficerów na wolność. Inne procesy dotyczyły aresztowanych w 1950 r. generałów, m.in. Jerzego Kirchmayera, Stefana Mossora czy Józefa Kuropieski.

⁷¹ Jakub Berman (1901–1984) – działacz komunistyczny żydowskiego pochodzenia, w okresie powojennym członek Biura Politycznego Komitetu Centralnego PZPR, jeden z najbardziej wpływowych polityków, bliski współpracownik Bolesława Bieruta. W omawianym okresie nadzorował działania aparatu bezpieczeństwa w PRL.

o tym, z jakiego źródła, kto, co, że Rosjanie mają aresztować, tego nie powiedział. W tym czasie, podczas tej rozmowy wszedł kierownik wydziału organizacyjnego KC Alster⁷². Podzieliły się z nim wiadomością o Bermanie, a ten zapytał, skąd te wiadomości, z jakiego źródła i po nitce do kłębka doszli, że to moja żona się podzieliła tą wiadomością. Znacznie później się dowiedziałem, że Alster podniósł słuchawkę, zadzwonił gdzie trzeba z tego rodzaju pogłoskami. Na tym film się urwał. Nazajutrz oboje z żoną poszliśmy do pracy na godz. 8. Ledwo wszedłem dostaję telefon, dzwonił pułkownik X, który mnie powiadamia, że jestem proszony do ministra Radkiewicza, na godz. 9. Ja oczywiście nie kojarzę tego spotkania z pogłoską, która do mnie doszła, nie wiem, o co chodzi, ale o tym niezwykłym spotkaniu postanowiłem zawiadomić żonę. Telefonuję do niej i ona mi mówi, że też została zaproszona na spotkanie. Radkiewicz⁷³ rozpoczął od tego, że ma pretensję do mnie, że dowiaduje się o czymś takim, nie dzwonię do niego, albo do tow[arzysza] Tomasza/Bieruta/ tylko opowiadam o tym innym, a przecież to ważna wiadomość. W pierwszej chwili zbaraniałem, nigdy nie miałem kontaktu ani z Bierutem, ani z Radkiewiczem, ale od razu nasunęła mi się myśl, jak ważną dla tych panów jest ta wiadomość. Powiedziałem, że traktowałem tę wiadomość jako pogłoskę wśród wielu innych pogłosek kursujących obecnie, o czym on wie lepiej ode mnie, i nie przywiązywałem do tego wagi. Po czym Radkiewicz zapytał, gdzie o tym słyszałem. Kluczyłem, wykręcałem się jak mogłem i nie powiedziałem. W czasie tej rozmowy wchodzi Romkowski⁷⁴, siada przy stole, rozmowa prowadzona jest teraz we trzech, w jakimś momencie Romkowski odezwał się w sposób bezczelny, bezpieczniacki, bo Radkiewicz cały czas rozmawiał ze mną jak towarzysz z towarzyszem – zorientowałem się, że sprawy mogą zajść za daleko i postanowiłem w sposób stanowczy zareagować. W jakimś momencie podniosłem głos na Romkowskiego: kto wam dał prawo tak ze mną rozmawiać, jestem takim samym jak wy członkiem partii, nie jestem

⁷² Antoni Alster (1903–1968) – działacz komunistyczny, wieloletni wiceminister, poseł oraz wysoki funkcjonariusz partyjny. W omawianym okresie był kierownikiem Wydziału Organizacyjnego KC PZPR.

⁷³ Stanisław Radkiewicz (1903–1987) – działacz komunistyczny oraz generał dywizji WP, w okresie 1944–1954 minister bezpieczeństwa publicznego.

⁷⁴ Roman Romkowski (1907–1968) – działacz komunistyczny pochodzenia żydowskiego, wysoki funkcjonariusz aparatu bezpieczeństwa w stopniu generała brygady; odpowiedzialny za wiele pokazowych procesów w okresie stalinizmu; aresztowany w 1956 r., rok później skazany na 15 lat więzienia za stosowanie tortur wobec więzionych i aresztowanych, zwolniony w 1964 r.

aresztowany, siedzimy tylko po dwóch stronach stołu i nie macie prawa tak ze mną rozmawiać. Radkiewicz zorientował się, uznał, że tamten przeholował i powiedział: tow[arzyszu] Romkowski, pozwólcie mnie tę rozmowę prowadzić – po czym Romkowski się wyniósł z gabinetu. W toku rozmowy powiedziałem tylko tyle, że wiadomość ta pochodzi od ludzi zbliżonych do Rokossowskiego. Jemu to wystarczyło, chodziło o złapanie głównej nici, jednocześnie powiedział mi, że za tę sprawę będę musiał ponieść konsekwencje partyjne. W momencie przerwy, kiedy mnie zaprowadzono do drugiego pokoju, szybko zadzwoniłem do żony, powiedziałem jej o co chodzi i że ostatnim źródłem wiadomości jestem ja.

Po zakończeniu rozmowy z Radkiewiczem powróciłem do pracy, żona również była przesłuchana, zaczął się dla nas ciężki okres, myśleliśmy, że lada dzień nas zaaresztują. Konsekwencje przyszły bardzo szybko, bo po 2 dniach. Dostaję telefon, że jestem proszony do szefa departamentu kadr, który był moim nawet bliskim znajomym. Ten mi powiedział, że nie wie, co zaszło, ani o co chodzi, ale dostał rozkaz od Rokossowskiego, że ma mnie w ciągu 24 godzin zwolnić z wojska. Zatelefonowałem do żony i ona, okazało się, [że] została zawołana do KC i w ciągu 24 godzin miała opuścić placówkę pracy. Albrecht⁷⁵, przewodniczący Rady Narodowej Warszawy i szef mojej żony, nie znając przyczyny jej zwolnienia zaczął wydzwaniać i trafił nawet do Bieruta prosząc go, aby moją żonę pozostawił na swoim stanowisku. Ciekawe, że między innymi Bierut powiedział: teraz nic nie mogę zrobić, za rok możemy do tej sprawy powrócić. W ciągu jednego dnia zostaliśmy oboje bez pracy, bez środków. Kiedy żona zapytała, co dalej, przecież pracować musimy, kazano nam z KC zgłosić się do takich to a takich ludzi, którzy nas urządzają przy pracy. To urządzenie wyglądało tak, że chodziliśmy i jakoś tej pracy nie dostaliśmy. Nie chciano nas nigdzie. Postanowiliśmy iść na rozmowę do Ochaba⁷⁶ i przedstawić mu naszą sytuację. Wiedzieliśmy, że to porządny człowiek, powiedzieliśmy mu: zdjęliście nas ze stanowisk, dobrze, zrozumiacie, kary partyjne dostaliśmy przez komisję

⁷⁵ Jerzy Albrecht (1914–1992) – działacz komunistyczny, funkcjonariusz publiczny wysokiego szczebla w okresie PRL, członek najwyższych władz PZPR. W omawianym okresie był przewodniczącym Rady Narodowej miasta stołecznego Warszawy.

⁷⁶ Edward Ochab (1906–1989) – działacz komunistyczny, wysoki rangą funkcjonariusz partyjny, oficer 1. Dywizji WP, I sekretarz KC PZPR w 1956 r., przewodniczący Rady Państwa w latach 1964–1968.

inkwizycyjną, złożoną z najwyższych czynników, otrzymaliśmy nagany z ostrzeżeniem i powiedziano nam, że absolutnie nikt nie może nic wiedzieć, że zostaliśmy ukarani i za co. Zwolniliście z wojska, ale co chcecie, żebyśmy z dziećmi popełnili samobójstwo, z braku środków do życia? Dzięki Ochabowi dostaliśmy pracę, żona w ministerstwie P[raństwa] G[ospodarstw] R[olnych], a ja w min[isterstwie] Mat[eriałów] Budowlanych. Powoli sprawa rozeszła się po kościołach, zaczął się [19]56 rok. Pewnego razu zatelefonował do mnie przewodniczący kontroli partyjnej, pułkownik, i powiedział mi, że czas już napisać podanie o zdjęcie kary partyjnej. Odpowiedziałem, że nie proszę o karę partyjną i nie będę prosił o jej zdjęcie, jeśli trzeba ją zdjąć, to ją zdejmiecie. On zaczął tłumaczyć, że to czysta formalność, napisałem w końcu i karę zdjęli. Powiedziałem wówczas temu pułkownikowi, że jestem wojskowym, tu jestem na marginesie, skoro zdjęliście karę partyjną, czy nie jest czas, abym wrócił do wojska. Był to porządny i życzliwy człowiek, trzykrotnie występował o to, aby mnie przyjąć do wojska. Dopiero po powrocie do wojska, w [19]57 miałem możliwość zajrzenia do mojej teczki personalnej /jako oficer/. Widziałem trzy podania o mój powrót do wojska i 3 odpowiedzi Rokossowskiego: nie zgadzam się. Po odjeździe Rokossowskiego wróciłem do wojska. Później, po wielu latach okazało się, że rozrabiano Bermana i miał być aresztowany, bronił go bardzo Bierut i Rosjanie, działając przez zaskoczenie, chcieli Bermana aresztować. Sprawa byłaby załatwiona i Bierut nie miałby już wówczas nic do gadania. Ponieważ w informacji wojskowej byli sami Rosjanie, nie dotarła do władz polskich. Wobec tego, że nabrała rozgłosu w związku z powtarzanymi pogłoskami, i może było jakieś przeciwdziałanie ze strony Bieruta, dzięki temu Berman uniknął zaarrestowania.

10. Były dwa czynniki w polityce w stosunku do Żydów, czynnik polski i czynnik rosyjski, każdy z nich był inny i podłoże było różne. Stosunek do Żydów był zawsze taki, politykę tę określił w [19]44 Gomułka⁷⁷ i tej polityki przez cały czas do jakiegoś okresu [się] trzymało. Polityka ta polegała na tym, że było zadowolenie z powodu rozwiązania problemu tej mniejszości narodowej rękami hitlerowców. Może nawet byli i tacy, którzy ubolewali nad tym tragicznym rozwiązaniem, ale tak został rozwiązany. Polska miała teraz inną sytuację wewnętrzną, bo pozbywa się kłopotliwych mniejszości, niemieckiej,

⁷⁷ Władysław Gomułka (1905–1982) – I sekretarz KC PZPR w latach 1956–1970.

żydowskiej. Stąd się też wzięła polityka stymulowania emigracji Żydów, wychodząc z założenia: po co nam tych 250 czy 300 tysięcy Żydów, chcą jechać, niech jadą, dokąd chcą, a my będziemy mieli spokój. Zostanie tych 30 nawet 50 tysięcy, którzy są związani z nową władzą, są zasymilowani, bądź się zasymilują po pewnym czasie, zmieszają się i nie będzie z nimi problemu. Poza tym, ta garstka była potrzebna władzom, po pierwsze to byli komuniści, albo sympatycy komunizmu, fachowcy w różnych dziedzinach; na początku tych kadr za dużo nie było, nie było z kim zaczynać, a te, wśród Polaków, które były, to władze nie miały do nich zaufania. Splot okoliczności w Polsce sprawiał, że Żydzi stali się mimowolnym sprzymierzeńcem tej władzy ze względu na to, że wszystko to, co występowało przeciw nowej władzy, było jednocześnie antysemityczne. Antysemityczne w programie i antysemityczne w działaniu, co automatycznie ustawiało Żydów po stronie władzy, nawet tych, którzy nie byli komunistami, a jednocześnie, Żydzi stanowili element pewny, który nie będzie miał powiązania z podziemiem, z opozycją i nie będą stanowić tego elementu rozsadzającego od wewnątrz władzę. Przez długi czas Żydzi piastowali wysokie stanowiska, bo nie było innych kadr, ale jednocześnie, przez cały czas, od samego początku szedł proces uwalniania się od Żydów na tych stanowiskach, w miarę tego jak można było zastąpić Żyda kimś innym. To mógł być nawet gorszy pod względem fachowym, intelektualnym i każdym innym, ale jeśli znalazł się taki, który mógł gorzej czy lepiej zastąpić tego Żyda, wówczas go zastępował. Zatrzymano tylko tych Żydów, którzy byli niezbędnie potrzebni. Oczywiście to jest uogólnienie, tu i ówdzie działały znajomości, powiązania, ale to są rzeczy uboczne, główny nurt był taki, by pozbywać się Żydów ze stanowisk.

Najpierw to się robiło pod płaszczykiem takim, że się mówiło, towarzysze, w instytucji X czy Y jest za duże skupisko Żydów, wobec czego władze rozrzedzały, przenosząc Żydów z tej instytucji do drugiej, tworząc w innej instytucji znów skupiska Żydów. Np. przenosili z wojska do wydawnictw, radia, redakcji, do prasy itd. Do tych instytucji przenoszono również Żydów z aparatu partyjnego, tak powstały inne skupiska Żydów. To był tylko pretekst, chodziło o wymianę. To trwało stale, ale narastało i kulminacyjny punkt czystek następował w okresach kryzysowych. Pierwszy kryzys nastąpił w okresie wzmożonej stalinizacji w Polsce, w r. [19]48–[19]49. Do tych lat była w Polsce względna swoboda. Zaczęło się od słynnej narady

Kominformu⁷⁸, wówczas w referacie, który miał Żdanow⁷⁹, między innymi powiedział, że Żydzi byli naszymi sojusznikami wtedy, kiedy prowadziliśmy wojnę z Niemcami, bo był wspólny wróg, teraz naszym wrogiem jest imperializm amerykański, a Żydzi mają powiązania z Ameryką, mają dużo krewnych, na tym etapie przestali być naszymi sojusznikami. Od tego zaczęło się nie tylko w Polsce, ale i w innych krajach obozu, historia z kosmopolityzmem, co praktycznie uderzało tylko w Żydów. Zaczęli szukać syjonistów, ludzi o pochodzeniu burżuazyjnym. Ten okres nie kończył się w [19]49, jego szczytowy punkt był w [19]53, kiedy wybuchła sprawa lekarzy i inne. W [19]57, w okresie odnowy nastąpiła kolejna czystka, zawsze znajdowano jakieś preteksty, uzasadnienia ideologiczne, ażeby pozbywać się Żydów. Często robiono to rękami samych Żydów. We wczesnych latach [19]44–[19]45 Żydzi mówili między sobą o prawie jednego Żyda, jak jeden Żyd siedział w instytucji, to nie dopuszczał do niej drugiego z obawy, że będzie za dużo Żydów. Syjonistów, czy pseudosyjonistów [pisownia oryginalna – M.S.] w latach [19]48, [19]49 wykańczali komuniści Żydzi, tylko Żydzi. Stosunek żydowskich komunistów do tego problemu był bardzo ciekawy i niejednolity. Byli np. Żydzi komuniści, którzy byli przeciwni udzielaniu zezwoleń na wyjazd z Polski. Należeli do nich Zachariasz⁸⁰, Smolar⁸¹ i inni. Wynikało to z obawy, że zostaną sami generałowie bez wojska, to byli ci komuniści, którzy działali na ulicy żydowskiej i chcieli mieć kim rządzić. Byli też inni, którzy nie działali wśród Żydów, ale też byli przeciwni wyjazdom. Tu działał punkt widzenia psychologiczny, chcieli po prostu mieć trochę Żydów. Byli i tacy, którzy pragnęli się zasymilować całkowicie, zapomnieć, że mieli coś wspólnego z żydostwem, ci chcieli, żeby jak najwięcej Żydów wyjechało, żeby wyjechali prędko, pomagali im, po to, żeby ślad po Żydach zaginął, żeby oni zostali, wtopili się w polskie środowisko i będą mieli spokój.

⁷⁸ Narada Kominformu, tj. partii komunistycznych działających w Europie, odbyła się we wrześniu 1947 w. Szklarskiej Porębie.

⁷⁹ Andriej Żdanow (1986–1948) – wysoki rangą działacz komunistyczny w ZSRR.

⁸⁰ Szymon Zachariasz (1900–1970) – żydowski działacz komunistyczny, kierował tzw. frakcją żydowską PPR/PZPR. Po II wojnie światowej był wpływową postacią w środowisku żydowskim (Centralnym Komitecie Żydów w Polsce oraz Towarzystwie Społeczno-Kulturalnym Żydów w Polsce), a także w PZPR.

⁸¹ Grzegorz (Hersz) Smolar (1905–1993) – wpływowy działacz żydowski związany z PZPR, wieloletni przewodniczący Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów w Polsce. Wyjechał do Izraela w ramach emigracji pomarcowej.

11. Te kolejne czystki były niewątpliwie wyrazem antysemityzmu, ja to nazywam antysemityzmem pragmatycznym, bo regulowanych przez państwo, przez partię. Ja nie mówię o antysemityzmie typu ty parszywy Żydzie – to jest, ten o którym mówię, to regulowany przez państwo i partię, które nadają temu odpowiednią oprawę, określają zasięg, kogo ten antysemityzm ma dotyczyć, jak szeroki jest jego zakres itd. To jest od strony polskiej. Strona rosyjska to inne zagadnienie. Rosjanie do [19]48, do przyjścia Rokossowskiego /ten Rokossowski to jakiś symbol/ wywierali stale nacisk na Polskę pozbycia się Żydów z kluczowych stanowisk, tych najbardziej czułych, np. wszystkie stanowiska w kontrwywiadzie były obsadzone przez Żydów. Nie było innego wyboru, to byli wówczas ci zaufani ludzie, którym można było powierzyć wszystkie tajemnice. Byli też w M[inisterstwie] S[praw] Z[agranicznych], M[inisterstwie] H[andlu] Z[agranicznego], w Bezpieczeństwie itd. Rosjanie naciskali, żeby te właśnie instytucje odżydzić. W wojsku najpierw oczyszczono dwójkę⁸², po tym urzędy, które miały coś wspólnego z mobilizacją, jednostki tzw. pierwszego rzutu o pełnym najnowocześniejszym uzbrojeniu – wycofywano Żydów stopniowo na pozycje mniej czułe, albo po prostu zwalniano.

Trzeba widzieć, jak ten proces przebiegał. Np. ja byłem na pierwszym kursie akademii wojskowej, na którym było 80% Żydów, wszyscy nie-Żydzi, którzy byli na tym kursie, są obecnie generałami i zajmują bardzo wysokie stanowiska, poza oczywiście Żydami, którzy są obecnie w Izraelu czy innych krajach. Np. na drugim kursie było podobnie, trzeci wypadł na lata [19]49–[19]50 i ja między innymi byłem w komisji przyjęć do Akademii. Jeździliśmy najpierw do jednostek, rozmawialiśmy z kandydatami i podjęliśmy straszny krzyk, że robi się z Akademii przedszkole, przyjmuje się ludzi młodych, bez doświadczenia, którzy tylko co skończyli szkołę oficerską i pod żadnym względem nie odpowiadają kryteriom stawianym oficerom kierowanym do Akademii. Odpowiadali nam wówczas, że za tymi starymi ciągną się różne ogony /dosłownie/ jeden był w obozie na Syberii, a drugi jeszcze coś innego, nie było wówczas mowy o Żydach, a ci nowi kandydaci, to *tabula rasa*, na tych młodych trzeba stawiać i budować. I tak budowali, stopniowo przez awanse, możliwość rozwoju skaptowano ludzi.

⁸² W II RP „dwójką” potocznie nazywano Oddział II Sztabu Generalnego WP, zajmujący się wywiadem wojskowym.

12. Rok [19]68 był konsekwencją sytuacji z lat ubiegłych, ale również było w nim coś specyficznego. Wymiana pieniędzy i akcja przeciw Żydom w [19]69 to według mnie były najlepsze, najlepiej przeprowadzone akcje w Polsce Ludowej, najlepiej też zorganizowane. Dlaczego zajścia ostatnie były konsekwencją poprzednich? Wynika to z tego, co się działo w ubiegłych latach i co przedstawiłem jako narastający proces. A dlaczego to było inne, specyficzne? Począwszy od lata [19]64 zaczęły się kształtować dwie szkoły myślenia w Polsce. Wiadomo było, że Żydów trzeba było usuwać i usuwali. Pierwsza szkoła, do której zaliczam Gomułkę i wiem na pewno, że zwolennikiem tej szkoły był Spychalski⁸³ – ci, nazwijmy ich bardziej umiarkowani i bardziej rozsądni, którzy nie chcieli awantury, uważali, że problem żydowski rozwiąże się samoistnie. Są to ludzie w wieku emerytalnym albo przedemerytalnym, sami zejdą ze swych stanowisk, młodzi Żydzi będą lekarzami, inżynierami i takich stanowisk nie osiągną, rozejdą się po Polsce, nikt tych kandydatur nie będzie przecież na wysokie stanowiska wysuwał. Powoli wykruszy się stara kadra Żydów, np. Żyd jak zrobił przewinienie w wojsku, to natychmiast był usuwany, Polak za to samo przewinienie, szczególnie w ostatnich latach dostawał naganę, Żyd leciał, bo szukano tylko pretekstu, aby się go pozbyć. To samo było w cywilnych instytucjach. Jeszcze rok, dwa, w latach [19]65, [19]66 mówiono, że proces pozbycia się Żydów potrwa najwyżej 5 lat. Podjęto w sejmie ustawę, według której można było zasłużonych pracowników na wysokim szczeblu zwalniać na wcześniejszą emeryturę – ta ustawa miała między innymi pomóc w rozwiązaniu tej sprawy Żydów.

Druga szkoła kierowana przez Rosję uważała, że Żydów się w ten sposób nie pozbędziemy. Są jak ośmiornica z mackami sięgającymi wszędzie. To są koneksje powiązania z działaczami niekomunistycznymi w świecie – sprawę tę można tylko w radykalny sposób rozwiązać i takie radykalne rozwiązanie przygotowywali już od [19]64 roku. Znam nawet konkretny wypadek kobiety, która pracowała w Bezpieczeństwie, Polka, opowiadała mojej żonie, że robią tam spisy Żydów, czy aby nie po to, żeby otrzymać odszkodowanie od Niemców. Akcja była doskonale zaplanowana. Było to dzieło Rosji, zapoczątkowane jeszcze wcześniej i przeprowadzone za pośrednictwem zastępcy Moczara, Szlachcica i gen. Kufla, który był szefem informacji

⁸³ Marian Spychalski (1906–1980) – żołnierz, wysoki rangą działacz PZPR, marszałek Polski WP, przewodniczący Rady Państwa w okresie 1968–1970.

wojskowej. Oni się do tej akcji szykowali bez wiedzy władz najwyższych. Moczar zapewne o tym wiedział, ale nie zajmował się operatywnym przygotowaniem akcji. Tym zajmowali się ci panowie ze swoimi sztabami ludzi. O czym nikt nie mówi i nie pisze – akcja faktycznie zaczęła się w wojsku. Nie w [19]68, a w [19]67 roku. Zaczęła się natychmiast po rozpoczęciu wojny sześciodniowej. W cywilu to miało taką wymowę, że potępiano libacje, objawy radości z powodu izraelskiego zwycięstwa itd. Chodziło o to, żeby w tę historię wciągnąć Gomułkę. Powiedziałem po jego słynnym przemówieniu w Zw[iązkach] Zaw[odowych], że Gomułka połknął żabę, której już nie wypluje. Grupa moczarska⁸⁴ wiedziała, na co on jest uczulony i co mu podsunąć. Donosili o libacjach, o tym, że Żydzi się cieszą, oto ci Żydzi, o których myślałeś, że pracują dla Polski, a okazuje się, że to sjoniści, oni mają podwójną lojalność. Gomułka był wściekły na Izrael, że rozpoczął wojnę. On w przemówieniu swoim powiedział: Izrael dobrze wiedział, że kraje arabskie nie napadną. W ogóle Rosjanie nie chcieli doprowadzić do wojny przeciw Izraelowi, ale do tego, by Arabowie trzymali Izrael za gardło. Tym większa była wściekłość, że Izrael nie dał się trzymać za gardło, uderzył i wygrał. To rozwścieczyło również Gomułkę.

Parę dni po wojnie sześciodniowej zaczęło się zwalnianie Żydów z peryferyjnych stanowisk, najpierw cicho, po tym w sposób otwarty i brutalny. Gomułka był w sytuacji, kiedy groziła mu Czechosłowacja, był wściekły, po tym przysłała sprawa *Dziadów*, tak że wciągnięto Gomułkę do akcji⁸⁵.

13. Niewątpliwie źródłem tego antysemityzmu jest ten przedwojenny. Nawet niektórzy spośród tych, którzy mieli udział w poważnych decyzjach, sami nie byli antysemitami, ale ze względu na antysemityzm społeczeństwa polskiego, oni dla siebie mieli teorię, że nie należy tego społeczeństwa drażnić. Cała historia ze zmianą nazwisk wzięła się z tego, żeby nie drażnić społeczeństwa, o którym wiadano, że jest antysemickie. Nigdzie poza Polską nie ma określenia Polak pochodzenia żydowskiego. Albo ktoś jest Żydem, albo nim nie jest. Nawet ci nie antysemitami, kierowali się tym, że to jest konieczne z uwagi na nastroje społeczeństwa, popierali antysemityzm, a jednocześnie znajdowali usprawiedliwienie dla siebie w nastrojach społeczeństwa. Źródła

⁸⁴ Grupa skupiona wokół ówczesnego ministra spraw wewnętrznych Mieczysława Moczara (1913–1986).

⁸⁵ Protestów studenckich w marcu 1968 r.

są na pewno te, dochodzi do tego wiele innych momentów, szczególnie w Polsce. Partia komunistyczna polska przed wojną szczególnie w kierownictwie składała się w 80%–90% z Żydów. Przerastali oni politycznie i intelektualnie tych szeregowych członków partii, robotników polskich i na tym tle wybuchła też niechęć do tych, którzy zawsze nad nimi górowali, zawsze ich uczyli, a oni byli prostaczkami do wykonywania czarnej roboty.

Dochodzi do tego jeszcze element głębokiego konfliktu. Żydzi zawsze są elementem fermentacyjnym. Ta antypozycja sprowadziła ich do komunizmu. Z drugiej strony w obozie komunistycznym oni znowu się stają tą opozycją, to owo i inne zaczyna im się nie podobać, chcą naprawić, zmienić i przez to stają się elementem niebezpiecznym, nie mówiąc już o tym, że jak to powiedział kiedyś Deutscher⁸⁶, że każdego Żyda komunistę jak poskrobiesz, to znajdziesz w nim sjonistę. Co jest prawdą, może nie sjonistę, ale to „pin-tele id”⁸⁷, nawet Żydzi sami przed wojną, komuniści, mówili, że żydowski komunista to: „fin Marks a szmek, in fin Hercl a lek”.

SUMMARY

The article presents a workout of the account of Klemens Nussbaum, colonel of Polish People's Army (ludowe Wojsko Polskie), who fled from Poland to Israel in 1969. Among the leading threads covered during an interview carried out in Tel Aviv in the 1970s are, among other issues, the relations among officers in Polish People's Army, the presence of anti-Semitism, relations within the communist party, as well as more personal matters – such as a subjective account on being expelled from the army in 1953. In his narration, several threads could be a complement to Nussbaum's doctoral thesis *A History of Illusions (Historia złudzeń)*, published in Polish in 2016. The aforementioned thesis is also an interesting historical source for researchers of the modern history of Jewish population in Poland – the more so because both Klemens and his wife Stanisława, an activist of Women's League (Liga Kobiet), had close ties with party elites.

BIBLIOGRAFIA / REFERENCES

Diaspora Research Center Archive w Tel Awiwie
zespół A-7, relacja nr 20 (Klemens Nussbaum).

⁸⁶ Izaak Deutscher (1907–1967) – działacz komunistyczny żydowskiego pochodzenia, publicysta, tłumacz, w swoich pracach zajmował się komunizmem i marksizmem. W 1939 r. wyjechał z Polski do Wielkiej Brytanii.

⁸⁷ Z języka jidysz esencja żydowskiej tożsamości.

- Centralne Archiwum Wojskowe – Wojskowe Biuro Historyczne
akta personalne: Nussbaum Klemens s. Izydora, sygn. 1507/72/237.
- Archiwum Uniwersytetu Warszawskiego
teczka osobowa: Klemens Nussbaum, nr 64832; Sabina Lewin, nr K5768.
- Tel Aviv University Archive
dokumenty osobowe: Klemens (Kalman) Nussbaum; Sabina Lewin.
- Benken Przemysław, *Zawiedziony i niedoceniony. Historia ucieczki pułkownika Klemensa Nussbauma do Izraela w 1969 r., [w:] W Marzec 1968. Fakty, wydarzenia, interpretacje*, red. Arkadiusz Czwołęk, Sylwia Galij-Skarbińska, Wojciech Polak, Toruń 2018, s. 251–263.
- Berendt Grzegorz, *Michała Mirskiego rozrachunek z Polską Ludową*, „Niepodległość”, 53–54 (2003), s. 284–314.
- Błażyński Zbigniew, *Mówi Józef Światło. Za kulisami bezpieki i partii*, Londyn 1986.
- Boćkowski Daniel, *Białystok – rok pierwszy. Sierpień 1944–1945*, „Dzieje Najnowsze”, 37 (2005), 4, s. 93–109.
- Boćkowski Daniel, *Rok 1944 na Białostocczyźnie*, „Studia Podlaskie”, 15 (2005), s. 107–126.
- Eisler Jerzy, *Polski rok 1968*, Warszawa 2006.
- Fidelis Małgorzata, *Women, communism, and industrialization in postwar Poland*, Cambridge 2010.
- Grabski August, Przybyło Łukasz, *Wstęp*, [w:] Klemens Nussbaum, *Historia złudzeń. Żydzi w Armii Polskiej w ZSRR 1943–1945*, Warszawa 2016, s. 8–16.
- Kuropieska Józef, *Wspomnienia z lat 1956–1968, cz. 2: Od października do marca w Siłach Zbrojnych*, Warszawa 1994.
- Lewin Sabina, *Podstawy wychowania przedszkolnego w Polsce Ludowej*, Warszawa 1969.
- Lewin Sabina, *U początków polskiej teorii wychowania dziecka w wieku przedszkolnym*, Warszawa, 1960.
- Mołdawa Tadeusz, *Ludzie władzy 1944–1991. Władze państwowe i polityczne Polski według stanu na dzień 28 II 1991*, Warszawa 1991.
- Nalepa Edward Jan, *Czystka w korpusie oficerskim: wydarzenia 1967 roku w Wojsku Polskim w dokumentach*, Warszawa 2000.
- Nussbaum Klemens, *Historia złudzeń. Żydzi w Armii Polskiej w ZSRR 1943–1945*, Warszawa 2016.
- Nussbaum Klemens (Kalman), *Helkam shel ha-Yehudim be-irgun uvi-fe'ulot ha-lehimah shel ha-Tsava ha-Polani bi-Verit-ha-Mo'atsot*, Tel Aviv 1979.
- Piotrowski Paweł, *Czystki antysemickie jako element polityki kadrowej w Wojsku Polskim w drugiej połowie lat 60. XX w., [w:] Wokół Marca '68 na Dolnym Śląsku. Materiały pokonferencyjne*, red. Joanna Hytrek-Hryciuk, Wojciech Trębacz, Wrocław 2008, s. 89–97.
- Pióro Tadeusz, *Armia ze skazą. W Wojsku Polskim 1945–1968 (wspomnienia i refleksje)*, Warszawa 1994.

- Pióro Tadeusz, *Ucieczki oficerów Ludowego Wojska Polskiego w latach 1948–1990*, „Więź”, 1999, 12, s. 124–139.
- Schatz Jaff, *Świat mentalności i świadomość komunistów polsko-żydowskich – szkic do portretu*, [w:] *Spoleczność żydowska w RPL przed kampanią antysemicką lat 1967–1968 i po niej*, red. Grzegorz Berendt, Warszawa 2009, s. 43–55.
- Sobór-Świdarska Anna, *Jakub Berman. Biografia komunisty*, Warszawa 2009.
- Sokolov Boris Vadimovič, *Rokossowski*, Poznań 2014.
- Spałek Robert, *Jakub Berman. Portret politycznego emeryta w materiałach SB (1966–1971)*, „Pamięć i Sprawiedliwość”, 9 (2010), 2 (16), s. 355.
- Spoleczność żydowska w PRL przed kampanią antysemicką lat 1967–1968 i po niej*, red. Grzegorz Berendt, Warszawa 2009.
- Stoła Dariusz, *Kampania antysyjonistyczna w Polsce 1967–1968*, Warszawa 2000.
- Stoła Dariusz, *Kraj bez wyjścia? Migracje z Polski 1949–1989*, Warszawa 2010.
- Syrnyk Jarosław, „Po linii” rewizjonizmu, nacjonalizmu, syjonizmu. *Aparat bezpieczeństwa wobec ludności niepolskiej na Dolnym Śląsku (1945–1989)*, Wrocław 2013.
- Szaynok Bożena, *Komuniści w Polsce (PPR/PZPR) wobec ludności żydowskiej (1945–1953)*, „Pamięć i Sprawiedliwość”, 3 (2004), 2 (6), s. 185–203.
- Szaynok Bożena, *Problematyka żydowska w PPR i PZPR (1944–1989)*, [w:] *PZPR jako machina władzy*, red. Dariusz Stoła i Krzysztof Persak, Warszawa 2012, s. 313–327.
- Szaynok Bożena, *Z historią i Moskwą w tle: Polska a Izrael 1944–1968*, Warszawa–Wrocław 2007.
- Szumiło Mirosław, *Elita PPR i PZPR w latach 1944–1970 – próba zdefiniowania*, [w:] *Elity komunistyczne w Polsce*, red. Mirosław Szumiło, Marcin Żukowski, Warszawa–Lublin 2015, s. 34–60.
- Szumiło Mirosław, *Roman Zambrowski 1909–1977. Studium z dziejów elity komunistycznej w Polsce*, Warszawa 2014.

O AUTORZE

Marek Szajda – absolwent historii i etnologii w ramach Międzywydziałowych Indywidualnych Studiów Humanistycznych i Społecznych Uniwersytetu Wrocławskiego oraz Studium Kultury i Języków Żydowskich UW. Studiował również w Krakowie, Tel Awiwie i Jerozolimie. Doktorant w Instytucie Historycznym UW. Interesuje się historią i kulturą Żydów, najnowszą historią Polski, historią mówioną oraz dziejami Śląska, zwłaszcza rejonu Karkonoszy. Sekretarz redakcji „Rocznika Jeleniogórskiego”. Adres mailowy: szajda.marek@gmail.com

